

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 23 Kwietnia v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg, dnia 14 kwietnia.
(z Gazety Senackiej).

Przez Najwyższe Dyplomata, najłaskawiej mianowani są kawalerami:

Dnia 25 marca. Rzeczywisty radca tajny, *Tatyszczew*, orderu ś. *Włodzimierza* wielkiego Krzyża 1szej klasy; radca tajny *Radofinikin* i Jenerał-major, marszałek szlachty w Gruzji, *Xiążę Bagratjon-Muchrański* tegoż orderu 2giej klasy; sekretarz stanu, rzeczywisty radca stanu *Daszgow*, orderu ś. *Anny* 1szej klasy.

Dnia 27 marca, radca tajny, opiekun honorowy rady opiekuńczej moskiewskiej, *Xiążę Gagarin*, orderu ś. *Anny* 1szej klasy.

Dnia 4 kwietnia, rzeczywisty radca stanu, gubernator cywilny saratowski, *Xiążę Golicyn*, orderu ś. *Anny* 1szej klasy.

Dnia 7 kwietnia, radca tajny, senator *Baranow*, orderu ś. *Alexandra-Newskiego*.

Przez najwyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane, najłaskawiej mianowani:

Dnia 2 kwietnia, sybirski poczt-dyrektor, radca stanu, *Miller*, wice-dyrektor departamentu podskarbstwa Państwa radca stanu *Polikowski*, rzeczywistymi radcami stanu; Radcy kollegialni *Gniedicz*, bibliotekarz CESARSKIEJ biblioteki publicznej, i radca kancelaryi departamentu majątkow Państwa, *Afendik*, radcami stanu.

Przez Najwyższy Ukaz do kollegium Państwa spraw zagranicznych, pod dniem 25 marca, posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym przy dworze N. Króla Jmci Bawarskiego, mianowany jest rzeczywisty radca stanu *Potemkin*, radca poselstwa w Londynie.

Sankt Petersburg, dnia 11 kwietnia.
(Journal de St. Petersburg.)

P. Gendre, 7mej klasy, naczelnik oddziału w departamencie ministerium morskiego, przechodzi na też obowiązki do kancelaryi naczelnika sztabu morskiego Jego CESARSKIEJ Mości.

— Na przedstawienie NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEY, MATKI, Jego CESARSKA Mość raczył mianować radcami handlowymi PP. *Moskwina* i *Pietrowa*, kupców moskiewskich i członków rady szkół handlowej tego miasta.

— *Gazeta handlowa* ogłosiła artykuł następujący, który powinien zwrócić uwagę fabrykantów rossyjskich. „Zdaje się, że mieszkańcy gubernii zachodnich Państwa, mają dotąd jakieś uprzedzenie o produktach naszych rękodzielni, uprzedzenie, które ma pochodzić ztąd, iż żydzi przemycają towary zagraniczne, osobiwie jedwabne i bawełniane, które nabywają w nasytańszej, jak można, cenie, aby je sprzedać we dwóynasób drożej, puszczając pod nazwiskiem najlepszych wyrobów rossyjskich. Życzyćby więc należało, żeby nasi fabrykanci, wysyłali sami do gubernii polskich, najlepsze swoje produkty, dla zastąpienia ich od niesłusznej obelgi, które są celem, i dla zrobienia im większego odbytu, aniżeli mają towary zagraniczne.”

— Nowa dziś puszczają zaczęła, pomiędzy 1szą a 2gą z południa, i most Isakowski został zdjęty.

Sankt-Petersburg dnia 15 kwietnia.
(z teyże gazety.)

Dnia 10 marca, zwłoki ś. p. *Xiężny Lieven* nroczyscie zostały pogrzebione na cmentarzu w jej majątności *Mesohen*, w Kurlandji, którą szczególnie nieboszczka lubiła.

— *Gazeta Akademicka* ogłosiła listę 98 osób, którym medale srebrne, mające bydź noszonemi w pętlice na wstążce zieloney, zostały przyznane w nagrodę za ich prace, około coraz większego rozszerzenia wakcyny. Należą do nich powiększej części chirurhowie lub włościanie: pomiędzy włościanami, niejaki *Diaczeńko*, z gubernii czernihowskiej, szczególnie się odznaczył liczbą tych operacyi, która dochodzi 6,000. W powiecie charkowskim, pod lekarz *Wasilenko* zaszczerpił ospę 8222 dzieciom. Ogół wakcynacyi odbytych przez te 98 osób jest 101,537.

— W ciągu zeszłej zimy, odbyły się dwa polowania na niedźwiedzie w Magnusholm, o dwie mile prawie od Rygi. Na pierwszym w styczniu, zabito niedźwiedzia; ale razem wysłędzono, że pięć jeszcze niedźwiedzi znajduje się w okolicy. Oskoczono je, i wielu amatorów myślistwa zebrało się do Rygi. Przeszło 100 psów a 50 myśliwych wyszło na ich ściganie, na nieszczęście, psy, które, jak się zdaje, były zastraszone, zbyt się skupiły i niewielki łuk uformowały, tak, że niedźwiedzie wymknęły się pomiędzy niemi a strzelcami. Kilka łosi i sarn zabito w okolicach Rygi, w ciągu tej zimy.

— *Dnia 5 marca,* siedemnastu wieśniaków z wyspy *Oesel*, którzy wyruszyli bez czółna polować na psa morskiego, uniosł wielki kawał lodu, który się nagle oderwał, i zapewne zginęli na morzu otwartem, bo nie masz o nich żadney wiadomości.

— W ciągu roku zeszłego, liczba narodzonych w gubernii Estońskiej dochodziła do 9,899, a zmarłych do 7,192; z tey liczby narodziło się w Rewlu 558, a zmarło 572. Przewyżka narodzonych była 2,757, z których 275 chłopców więcej, aniżeli dziewcząt. W liczbie narodzonych było jedno monstrum, dwa porody po troje dzieci, 157 par bliźniąt, 196 poronionych, a 339 dzieci nieprawego łoża. W liczbie zmarłych, 11 osób dożyło lat 90, jedna 101, a jedna 105 lat; 209 osób umarło z ospy naturalney, a 77 z przypadków. — Liczba nauczycieli szkół publicznych w Estonii dochodzi do 172, a szkółek prywatnych do 118; uczniów 2,265. — Na wyspie *Oesel* liczą 191 szkółek 5,567 uczących się chłopców, a 3,131 dziewcząt.

Rewel, dnia 21 marca.
(z Pszczoly Północney.)

Dnia 18 b. m. zakończył tu życie, po krótkiej chorobie, Admirał i orderów ś. *Alexandra Newskiego*, ś. *Anny* 1szej klasy i ś. *Jerzego 4tey* klasy kawaler, *Alexy Grigorjewicz Spirydow*, syn znakomitego spółtowarzysza zwycięzcy Czesmieńskiego. W tytule tutejszego Wojennego Gubernatora i Głównego dowódcy portu przez wiele lat był poważany od wszystkich tutejszych mieszkańców.

Odessa dnia 31 marca.

(Journal de St. Petersburg.)

Gazeta nasza ogłosiła dzisiaj następne doniesienie urzędowe:

„Naywyższa Władza dowiedziała się, że rząd turecki, wziął za pozor bitwę Nawaryńską, stoczoną w październiku 1827, do ściśnienia handlu naszego, co zapewne zrzuciło kupcom znaczne szkody. Z rozkazu przeto Jego CESARSKIEJ MOŚCI, ustanowioną została w Odessie szczególna komisya, do roztrząsania pretensy tych, którzy skutkiem ostatnich środków, obranych przez Portę Otomańską, mogli ponieść straty. Tych więc, którzy mają podobne pretensye do popierania, wzywa się, aby niezwłocznie podawali swoje żądania, wsparte dowodami prawnymi, do JW. Jenerał-Gubernatora Nowo-Rossyjskiego.”

— Bandera Niderlandzka jest pierwszą może, która otrzymała prawo zawijania na morze Czarne; gdyż kapitulacye pomiędzy Państwem Otomańskim a Rzeczpospolitą prowincy Zjednoczonych Niderlandzkich, które jej tego dozwoliły, sięgają prawie roku 1680; wszakże skutecznie dopiero zostały w r. 1820, to jest wówczas, kiedy wydane były firmany bez żadnych warunków, sporządzone zupełnie tak jak te, które otrzymują statki rossyjskie.

W r. 1823, dwa brygi niderlandzkie, *Tryton*, kap. *Coellinga*, i *Maty-August*, kap. *Cornelisses*, na których znajdował się P. *Taitbout de Marigny*, którego Król Jmć Niderlandzki mianował swoim wice-konsulem na morzu Czarném, przepłynęły kanał Konstantynopolski z takimi firmami i listami wezyrskimi do wszystkich portów nad morzem Czarném. Statki te zawinęły do Teodozyi; jeden z nich wszedł na morze Azowskie, a drugi zwiędził pobrzeże Czyrkassyi, Anapa, pobrzeże Mingrelii i Anatolii; nie doznały one żadnej trudności w powrocie do Konstantynopola, i swobodnie dalszą odbywały podróż.

W r. 1827, okręt hollenderski *Anna Pawłowna*, otrzymał firman w brzmieniu takim, które się daje narodom nayprzyjaźniejszym. Uporczywy wiatr północny nie dozwolił temu statkowi wyjść z kanału, dla dostania się do Odessy; musiał więc udać się na morze Śródziemne, gdzie znajdować się w oznaczonym czasie był obowiązany.

Nareszcie bryg *Jonge Maria*, pod dowództwem kapitana *Meeuw*, otrzymał firman, w kształcie zwyczajnym, do Odessy, dokąd zawiąnął d. 23 b. m. Pierwszy ten statek hollenderski, który tu widzimy, jest naypiękniejszym ze wszystkich, które stoją w naszej przystani; pięć dopiero miesięcy, jak spuszczone został z warsztatów w Rotterdamie.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 26 kwietnia.

(Z Monitora Warszawskiego).

Szanowne zwłoki ś. p. JW. Piusa Hrabiego *Kicińskiego*, Senatora Kasztelana, dnia 24 wieczorem przeniesione na miejsce wiecznego spoczynku, ze czcią przynależną cnotom chrześciańskim i obywatelskim, jakimi nieboszczyk był ozdobiony. Exportował JW. JX. *Burzyński*, Biskup sandomierski, poprzedzony licznem duchowieństwem świeckiem i zakonnem. Za trumną postępowali Senatorowie, urzędnicy, i nader znaczna liczba obywateli, tudzież ludu. Stosowną miał przemowę JW. Kasztelan *Kochanowski*, w kościele OO. Kapucynów; przy złożeniu zaś ciała do grobu wyraził żal publiczny W. Fr. Sal. *Dmochowski*.

Wkrótce ma wyjść na widok publiczny tłumaczenie dzieła Karola *Krügera*, Dyrektora szkoły handlowej w Hamburgu, pod tytułem *Kupiec*, przez młodego Polaka poświęcającego się stanowi kupieckiemu, i pracującego w jednym ze znacznych domów handlowych tutejszych, które zapewne zwrócić będzie musiało uwagę osób myślących, albowiem uważa stan kupiecki i korzyści z niego wynikające z wyższego stanowiska i w rozciąglejszem znaczeniu. Dzieło to, z pięciu tomów składające się, jako jeszcze nieznane w naszym języku,

wielce stać się może użytecznem i dać poznać godność i pożytki stanu kupieckiego, który w wielu krajach jest podstawą pomyślności narodowej: dla czego przyspieszenie jego wydania musi być pożądanem.

FRANCYA.

Paryż dnia 13 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Wczora były wielkie pokoje u Dworu z powodu rocznicy przybycia teraźniejszego Króla, (podówczas *Monsieur*) przed 14 laty. Ciało dyplomatyczne i władze krajowe wynurzyły Monarsze swoje życzenia.

Pan *Royer-Collard*, Prezes Izby Deputowanych, mówił jak następuje:

„N. Panie! Otóż jesteśmy znowu w owym szczęśliwym dniu, w którym przed laty czternastu okrzyki nasze witały wracającą dynastya: ten żywy obraz praw, porządku i spokojności. Potęgę jej dobrodziejstwa ustaliły. Francya winna jej Konstytucyą i dobrych Królów. Przekonane zostały umysły, podbite serca. O boday ta prawność, strażnica swobód naszych, mogła wraz z niemi przetrwać wieki chwały i szczęścia! O boday dostojne pokolenie, w którym ona spoczywa, zapewniło długiemu następstwu wnuków naszych świętą swą tarczę przeciw tyranii i bezrządowi! Tłumacze ufności powszechnej pośpieszamy tu, N. Panie, złożyć upodnóżka Tronu W. K. Mości hołd głębokiego naszego uszanowania i niezachwianej wierności.”

Król Jmć odpowiedział:

„Z niepospolitą przyjemnością odbieram wyrażenie nczuć Izby Deputowanych w tym dniu, tak drogim dla mego serca, w którym przyjęto mnie nigdyś z uczuciami, jakie mam odnieść do przybytku Króla, mego Brata.

Ta to prawność, o której mówicie, zapewniła Francyi spokojność i szczęście, przyniosła jej z sobą dla niej. Za życia swego, Brat mój zawsze i z całej siły przykładał się do nich. Bóg chciał go do siebie powołać; ale póki ja żyć będę, usiłowania moje nie przestaną zasługiwać na te uczucia miłości i przywiązania, których mu Francuzi w owym czasie dowiedli. Umrę z radością, zostawując po sobie Francyą szczęśliwą, i w tém zapewnieniu, że szczęście jej i pod następcami moimi kwitnąć będzie.”

Jenerał *Clauzel*, który ma objąć naczelne dowództwo nad wojskiem zehraném w Tulonie, ma tam wkrótce przybyć. Zdaje się, iż wojsko to wsiądzie niezwłocznie na statki, lecz cel wyprawy jeszcze niewiadomy.

Dnia 1 b. m. bryg *Acyon* popłynął z Tulonu do Morei z kilku inżynierami, którzy z rozkazu rządu mają zrobić plany, i wybrać miejsca naylepsze do założenia obozu. Statki przewozowe, których 52 rząd najął, będą na dzień 8 b. m. przysposobione do żeglugi. W porcie Tulońskim znajduje się 34 różnych okrętów wojennych. Statki korsarskie algierskie krążą bardziey, niż dawniey, na morzu Śródziemnem. Dey Algierski czyni wielkie przysposobienia do obrony.

Dowiadujemy się z *Malty* pod d. 20 marca, iż Admirałowie Rossyjski i Angielski każą z pośpiechem naprawiać okręty swoje.

Słychać, iż wojsko nasze powiększone będzie ze 170,000 do 270,000 ludzi.

Odebrany tu list ze *Stambułu* pod d. 10 marca donosi, iż Reis-Effendi i Kiaja Bey nalegali o oddalenie Anglików z tamecznej stolicy, a to z powodu, iż podczas installacyi Hrabiego *Capodistrias* w *Eginie*, wojsko angielskie należało do parady.

Pan *Garneray*, malarz, którego rząd nasz wysłał do Lewantu, dla zrobienia na miejscu obrazu bitwy Nawaryńskiej, pisze ze *Smyrny* pod d. 18 lutego, iż d. 9 tegoż miesiąca słyszał mocne strzelanie z dział między wyspami *Ipsara* i *Scio*, pochodzące zapewne z bitwy *Fabiera* z Turkami. Góry około *Smyrny* były okryte śniegiem, i wiele drzew cytrynowych i pomarańczowych wymarzło.

Nie pamiętają tam tak tegiey zimy. Dnia 14 lutego padał zimny deszcz z wielką burzą, i dało się uczuć trzęsienie ziemi. Popłynię on na okręcie *Lwica* do *Nawarynu*, a zamtąd do *Milo*. Okręty Francuzkie *Trident* i *Fleche*, znajdowały się w przystani *Smyrneński*.

Kommissya skarbowa Izby Deputowanych proponować będzie znaczną oszczędność w wydatkach krajowych.

Dochody krajowe w zeszłym kwartale r. b. wynosić mają 7 do 8 milionów franków więcej, niż w budżecie wyrachowano.

Utworzyło się w tutejszey stolicy towarzystwo, które, mając znaczny kapitał, chce utrzymywać pojazdy nuywygodniejsze, i od najęcia ich ustanowić nuytańszą cenę. (Donosząca o tēm Gazeta Berlińska przydaje: „Oby takie towarzystwo znalazło naśladowców w *Berlinie*).

— Dnia 15 —

Zdaje się rzeczą niewątpliwą, iż wyprawa z *Tulonu* wkrótce wypłynie. Dey Algierski, daleki od wystąpienia Pełnomocnika do Francyi, dla układania się o pokoy, wysłał owszem niedawno wiele statków korsarskich na morze Śródziemne, celem tamowania handlu Francuzkiego.

Od kilku dni znajduje się w tutejszey stolicy Margrabia *Londonderry*. Słychać, iż ma być następcą Lorda *Granville*, Posta Angielskiego przy Dworze naszym.

Na trzech tajemnych posiedzeniach Izby Deputowanych, rozprawiano nad propozycją Hrabiego *Gaetan de la Rochefoucault* względem oznaczenia atrybucyi Rady stanu. W mowie, mianey po ukończeniu d. 11 b. m. publicznego posiedzenia, dał się słyszeć P. *Dupin*, z wnioskiem o przedmiocie, w mowie będącym, który tak wy-czerpał, iż inni zapisani jeszcze Deputowani nie chcieli już zabierać głosu. Mówca opierał się szczególnie na tēm, że pod Królem, który podług prawa rządzi, wszystko, cokolwiek nie wypływa z prawa, jest przeciwne administracyi, i że dla tego nie idzie tu wcale o to, czyli Rada Stanu jest użyteczną, lecz czyli jest prawną: i ostatnią tę atrybucją Pan *Dupin* zbijał. Minister wychowania publicznego starał się, jak na poprzedzającym posiedzeniu Kanclerz Wielki, wykazać prawość Rady Stanu, lubo przy końcu swojego wniosku wspomniął, że prawa tej władzy są zaobserne, a zatem ustanowienie jej atrybucyi osobnem prawem bez wątpienia byłoby użytecznem. Po Panu *Vatismenil* chcieli jeszcze wystąpić przeciw Radzie Stanu pp. *Manguin*, *Keratry* i *Etienne*, lecz żądano jednomyślnie ukończenia rozpraw. Gdy przyszło do głosowania: pierwsza próba była wątpliwą; po drugiej oświadczyło biōro, że Izba bierze pod rozwagę wnioszek Hrabiego *de la Rochefoucault*.

Czytamy w jednym z tutejszych pism peryodycznych, iż w Europie wychodzi 2141 gazet, a zatem wypada jedna na 106,000 mieszkańców; w Ameryce wychodzi ich 978, a zatem jedna na 40,000 mieszkańców: w Azji wychodzi jedna na 14 milionów, a w Afryce jedna na 5 milionów mieszkańców.

Przy rozwalaniu części domu więzienia w *Metz*, znaleziono mnóstwo szczątków ciał ludzkich, które, jak się zdaje, pochowano skrycie w tym domu. Prokurator Królewski zajmuje się gorliwie dochodzeniem tego, oraz, w jakim czasie to nastąpiło, a publiczność z upragnieniem czeka wypadku pracy jego.

Podobne nieszczęście, jakiego nie dawno doznał Minister spraw wewnętrznych, zdarzyło się onegdaj Ministrowi spraw zagranicznych. Jeden z koni u pojazdu jego upadł, i był ciągnięty mały kawałek drogi; nikt jednak z ludzi nie został skaleczony.

Pan *Meneville*, Konsul nasz przy rządzie Buenos-Ayreskim miał onegdaj wysłuchanie pożegnania u Króla Jmci, i popłynię na jednym z okrętów, należących do wyprawy Kontr-Admirała *Rous-sin*, która d. 25 b. m. wyjdzie pod żagle z *Brest*. Wspomniony Kontr-Admirał połączy się przy

brzegach Brezylji z eskadrą Kontr-Admirała *Le-marrant*, który potēm obeymie dowództwo eskadry Francuzkiej na Oceanie spokojnym.

A N G L I A.

Londyn dnia 11 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Tuteysza Gazeta *Times* twierdzi, iż zawieszenie broni, ofiarowane Grekom ze strony Porty, pod warunkiem poddania się, nie zasługuje na żadną uwagę: należy bowiem do licznych propozycy, które Porta oddawna czyniła pierwey, nim Posłowie Mocarstw sprzymierzonych wyiechali ze *Stambułu*, a które wtedy uznano za niemogące być przyjętymi.

Listy z *Malty* pod dniem 17 lutego donoszą, iż Kapitan *Hamilton* przybył tam z officerami i ludźmi okrętu *Cambrian*, który (jak wiadomo) rozbił się o skałę przy *Karabusa*. Po zwyczajnym sądzie wojennym na nich, mają się udać na fregatę *Galathea* i *Ariadna* do Anglii. Statek bombardyerski *Infernal* przybył do *Malty*.

W ostatnim upłynionym kwartale bank zaliczył rządowi naszemu 7 milionów 375,576 funtów szterlingów (295 milionów 23,040 złotych polskich), a zatem więcej, niż kiedykolwiek, ja nawet, niż w kwartale przeszłym. Między rozmaitemi wydatkami krajowemi, znajduje się 8510 funt. szterl. (340,400 złotych polskich), na podarunki dyplomatyczne przy zawarciu traktatów od listopada 1826 r. z Rosyą, Francją, Portugalją, Brezylją i Meksykiem, oraz 1500 funtów szterlingów (60,000 złotych polskich) na podarunki De-jowi Algierskiemu, kiedy Pan *John* obeymował tam urząd Jeneralnego Konsula naszego.

Nayznakomitsi Panowie w Anglii nie wymawiają się odsprawowania urzędów gminnych. Nie dawno P. *Huskisson*, mający dobra w hrabstwie *Essex*, został obrany członkiem dozoru ubogich w *Cartham*.

Gazeta *Times* poczytuje przybycie woyska Angielskiego z *Lizbony* za równie ważny, jak po-żądany wypadek: eskadra bowiem będąca przy uściu *Tagu* jest dostateczną do uczynienia wszystkiego, co Anglija winna Portugalii, jako sprzymierzonomu Mocarstwu.

Zdanie budowniczych *Nath* i *Smirke*, którzy z polecenia Ministra spraw wewnętrznych dochodzili przyczyn zawalenia się niedawno wystawionego w tutejszey stolicy teatru Brunświckiego, jest wcale niepomyślnem dla Architekta. Wykazali, że dach żelazny był wcale niebezpieczny i nie stosowny do teatru, a mury nie mogły utrzymać takiego ciężaru, tēm bardziey, iż je nie zupełnie pod pion wystawiono.

Pan *Perkins*, wynalazca dział parowych, ogłosił w gazetach, iż rząd francuzki zajmuje się wprowadzeniem systematu jego. Jeden z Adjutantów Xiążęcia *Angouleme*, Poseł Francuzki Xiążę *Polignac*, i niektórzy officerowie artylleryi Francuzkiej, znajdowali się na próbach rzeczonych dział w *Greenwich*, i z nich tak byli zadowoleni, iż natychmiast układ z Panem *Perkins* został zawarty. Pan *Perkins* przytacza zdania znawców krajowych o swoim wynalazku. Xiążę *Wellington* powiedział, iż kray, broniony tak artylleryą, nigdy nie może być zdobyty. (Donosząca o tēm Gazeta Berlińska dodaje w przypisku: — „Lecz wtedy zapewne, kiedy nieprzyjaciel nie ma podobney artylleryi.”) Lord *Exmouth* rzekł: — „Statek parowy z dwoma działami parowemi mógłby się spotkać z nuywiększym okrętem liniowym, uzbrojonym według dotychczasowego sposobu.” — Pan *Cockburn* oświadczył: — „Jedyną niedogodnością tej nowey artylleryi jest to, iż będzie dla narodów tēm, czēm są pistolety dla pojedynkujących się: uchyla bowiem nierówność siły.”

Z rozkazu Hrabiego *Dalhousie*, Wielkorządcy *Kanady*, Jenerał Adjutant milicyi wydał rozkaz dzienny, względem oddalenia ze służby szefów batalijonowych *Legendre*, *Herbert de Neuville*, *Paulin*, *de Courval*, *Baucher de Labruyere*

i Majora *Raymond*, którzy, niepomni na swoją powinność, dawania przykładu posłuszeństwa i uszanowania ku zwierzchności, okazali się czynnymi agentami stronnictwa nieprzyjacielskiego rządowi Królewskiemu. Kazał oraz Wielkorządca ostrzedz milicją obywatelską prowincyi, aby się nie dała uwodzić namowami źle myślących ludzi, aby ufała zamiarom i czynnościom rządu, aby nie ubliżała uszanowania władzom, i aby nie zbacziała z drogi posłuszeństwa, jak się od prawych i dobrych poddanych spodziewać należy.

List z *Kumany* (w Kolumbii) pod d. 2 lutego donosi, iż rozruchy w prowincyi *Maturin* zostały uśmierzone, i hersztów buntu uwięziono, prócz 3 braci *Castillos* i niejakiego *Cordero*, którego brata schwytano i rozstrzelano. Pułkownik *Vallenila*, dowodzący w tej prowincyi, użył środków dla zapobieżenia podobnym zdarzeniom. Jenerał *Bermudez* przybył do *Kumany* celem zniweczenia zamysłów Admirala Hiszpańskiego *Laborde*, gdyby chciał wylądować.

Z *Mexyku* donoszą pod d. 17 lutego, iż władza prawodawcza prowincyi *Vera-Cruz* oświadczyła Kongressowi, że sprzyjać będzie zamysłom powstańców *Montano*. Dnia 10 stycznia naradzał się Kongres w tej mierze, i jednomyślnie odpowiedział, że naród meksykański z pogardą izgrozą uważa podłą propozycją prowincyi *Vera-cruz*, a Senat Meksykański i Prezes jego potrafią przywieść *Montano* i wspomnianą prowincją do posłuszeństwa.

Dnia 12 kwietnia.

Odebrane tu listy prywatne ze *Stambułu* pod dniem 4 marca donoszą, iż rząd Turecki okazuje teraz więcej umiarkowania. Odmiana Ministrów naszych uczyniła w rzeczonyj stolicy przyjemne wrażenie, i zjednała większą ufność rządowi Angielskiemu. — Naprawa okrętów Rosyjskich i Angielskich w *Malcie* nie skończy się przed majem; Admirałowie więc *Heyden* i *Codrington* jeszcze się tam zatrzymają aż do skończenia tej naprawy.

Tutejsza gazeta *Times* pisze, iż według listów ze *Stambułu*, Baron *Ottensfels*, Internuncjusz Austriacki, miewał częste narady z Reis-Effendim. Wszystkie osoby należące do Poselstwa Austriackiego, zapewniały jak najmocniej, iż Dywan gotów jest uczynić wielkie nawet ofiary dla uniknięcia wojny z Rosyją. Mówiono, iż Sułtan uzna niepodległość Grecyi, za opłatą corocznego haraczu. Porta nakoniec zdawała się być gotową wypełnić wszystkie warunki traktatu Akkermanskiego.

Zdaje się, iż obranie Pana *Stratford-Canninga* członkiem Izby Niższej z miasteczka *Old-Sarum*, nie wróży blizkiego powrotu jego do Turcyi.

H I S Z P A N I A.

Barcellona d. 1 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Uczyniono już przysposobienia do wyjazdu Królestwa Ichmość z tutejszego miasta, co ma nastąpić dnia 9 b. m. Słychać, iż Królestwo Ichmość przybędą dnia 22 b. m. do *Saragossy*. Z początku oświadczył Monarcha, iż chce minąć prowincją *Nawarrę*. Na przełożenia jednak Xiążęcia *Fastroterreno* i Deputacyi przybytey z rzeczonyj prowincyi, cofnął swój zamysł. Wojsko francuskie ma wkrótce ustąpić z *Pampeluny*. Jeśliby wypadki Portugalskie nie wymagały obecności Monarchy w *Madrycie*, w tym razie Królestwo Ichmość zabawią niejaki czas w *Saragossie*.

Madryt d. 1 kwietnia.

(z tejże gazety.)

Gazeta tutejsza umieszcza następujące postanowienie Królewskie, wydane dnia 8 z. m. do Pre-

zesa Rady Ministrów, z poleceniem, aby je udzielił wszystkim Ministrom Stanu: „Od dnia postanowienia tego ogłoszenia, nie wolno jest Ministrom stanu przedstawiać mi nikogo na urzędy, kto nie pobiera pensyi, wyznaczoney czekającym posady, jeśli w ciągu rządu byłych stanów dobrze się sprawował. Nie ma być także od wspomnianego dnia w żadnym wydziale udzielona pensya, prócz tylko wdowom, których mężowie polegli w boju, oraz w nagrodę odbytych zasług po skończonych latach służby.”

Monarcha zaprowadził nową oszczędność w wydatkach dworu swego; w kuchniach królewskich ma być zamiast 40 ludzi, tylko 10. Liczbę kamerdynerów zmniejszono do 4.

Półk strzelców konnych gwardyi wyszedł na granicę Portugalską, dokąd także udał się park artylleryi.

Król Jmć wydał wla noreczny rozkaz Ministrowi wojny, aby 12 półków milicyi prowincjonalney rozpuścił.

T U R C Y A.

Stambuł d. 19 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Znajduje się tu mnóstwo podróżnych, Francuzów i Anglików, szczególnie zaś artystów. Między innymi przybył ze *Smyrny* jeden francuski malarz, który ma zrobić obraz bitwy pod *Nawarrem*. Wszakże trzeba być bardzo pewnym grzeszności Muzułmańskiej, aby się odważyć zawinąć z tym zamiarem do *Stambułu*, gdzie jeszcze tak świeża tkwi pamięć owego bolesnego wypadku. Lord *Prudhoe*, brat Xięcia *Northumberland*, jest tu także w widoku udania się do Palestyny. Sułtan kazał z jak największym przyzwyczajeniem, i okazywać mu bez przeszkody wszelkie osobliwości *Stambułu*.

Od granic tureckich d. 31 marca.

Spodziewają się w *Tryecie* znaczney ilości miedzi tureckiej z kopalni Sułtana w Anatolii. Słychać, iż tymczasowo będzie złożona na składzie dla zabezpieczenia kilku znakomitych kupców, którzy się podjęli dostawy sukna i innych rzeczy dla rządu tureckiego. Wypadek ten byłby korzystnym dla fabryk niemieckich i niderlandzkich, które od czasu uciążliwych środków Porty, ze względu szczególnie na niepewność zapłaty, nie prawie towarów swoich nie posyłają do *Lewantu*.

Liczba Ormian Katolików, wygnanych ze *Stambułu*, wynosi blisko 16,000.

— Dnia 1 kwietnia —

Okręt angielski *Galatea* o 48 działach, przybył d. 10 lutego z Półkownikiem *Craddock* do *Alexandryi*. Officer ten, miał wysłuchanie u Vice-Króla Egipskiego, który przyjął go uprzejmie. Na przedstawienie Półkownika *Craddock*, aby według życzenia Mocarstw sprzymierzonych, wojsko Egipskie opuściło Moreę, i wróciło do oyczyny, gdyż w przypadku wojny będzie zniszczone, oświadczył Vice-Król, iż byłoby dla niego największym ukontentowaniem, żeby to wojsko wraz z synem *Ibrahimem* wróciło do Egiptu; lecz on tego skutecznie nie może, będąc poddanym Wysokiej Porty; wysła jednak niezwłocznie Tatara do *Stambułu* dla odebrania stosowney instrukcyi. W czasie pobytu rzeczonyj Półkownika w *Alexandryi*, zawinęto tam kilkanaście okrętów egipskich i tureckich, napełnionych wojskiem egipskiem i niewolnikami greckimi, między którymi były piękne kobiety, a szczególnie młode dziewczęta; z tych jedną przedano za 80 dolarów, a młodego chłopca za 30. Vice-Król uzbrajał natomiast w porcie *Alexandryi* 2 fregaty, 7 korwet i kilka mniejszych statków wojennych.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.